

ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus.

To sam Jezus Chrystus objawił Pawłowi prawdę, Ewangelię przez Ducha Sw., którym napełnił Jego duszę. I patrzymy na tego Pawła. P, Jezus przepowiedział, że uczyni go naczyniem wybranym, ale będzie musiał wiele cierpieć dla zbawienia Bożego. Posłuchajmy jak to ten św. Paweł Apostoł Narodów opisuje co przechodził:

"Od Żydów ~~byłem~~ pięciokrotnie byłem bity po 40 razy bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami. Raz kamienowany. Trzykrotnie byłem rozbitkiem na morzu. Przez dzień i noc przebywałem na głębiny morskiej. Często w podró-  
żach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od zbójców,  
w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w niebezpieczeństwach od pogan,  
w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustkowiu,  
w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach od fałszywych braci,  
w pracy i umęczeniu. Często na czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w licznych postach w zimnie i nagości. Nie mówiąc już o mojej codziennej udręce  
płynącej z troski o wszystkie kościoły".

Takie było życie Pawła. To wszystko on podejmował ażeby Chrystusa głosił. A gdy się już zbliżał jego kres, to pisał tak, jak to czytaliśmy tu przed chwilą na tym miejscu. Píše do Tymoteusza, do swojego ukochanego ucznia:  
Krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła.  
W dobrych zawodach wystąpiłem. Bieg ukończyłem, wiarę zachowałem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w onym dniu odda Pan Sędzia sprawiedliwy.

My się pytamy skąd się brała moc św. Pawła? Tyle znieść, tyle wycierpieć dla Chrystusa. Na końcu głowę położyć pod topór by ją utracić. Od razu, bez wahania. Skąd? Z Ducha Sw. Nie na darmo św. Paweł pisał, że Duch Sw. to Duch Sw. Chrystusa. Nie tylko Duch Chrystusa, ale również Duch jego, Apostoła Piotra i Pawła. Ten Duch był jego mocą, był jego siłą. Ten Duch był tym jakby centralnym ogrzewaniem Jezusowego Serca. Ale ten Duch Sw. był także gorącem, ciepłem Pawła. I słusznie napisał Jan Chryzostom, że serce Pawła to było Serce Chrystusa. Tak, bo było ogrzewane tym samym Duchem Sw. I patrzymy dzisiaj na owoce rad Piotra i Pawła.